

Majewski, Dariusz

"Studia z dziejów Kościoła w starożytności", Jan Śrutwa, Lublin 1999 : [recenzja]

Studia Płockie 28, 235-239

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Bp Jan Śrutwa, *Studia z dziejów Kościoła w starożytności*,
Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego,
Lublin 1999, ss. 240.**

Bardzo rzadko na polskim rynku wydawniczym ukazują się książki z zakresu historii Kościoła w starożytności chrześcijańskiej. Z tym większą satysfakcją należy odnotować wydanie nowej książki ordynariusza Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, Bp. Profesora Jana Śrutwy. Ksiądz Biskup jest zarazem wieloletnim kierownikiem Katedry Historii Kościoła w starożytności chrześcijańskiej w Instytucie Historii Kościoła Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Publikacja ta jest zbiorem artykułów, zamieszczonych w ciągu ostatnich 10 lat w różnorodnych periodykach historycznych i teologicznych. Obecnie są one zebrane i podzielone na dwie części plus suplement. Ten układ logiczny odzwierciedla główne obszary zainteresowań badawczych Księdza Biskupa Profesora Jana Śrutwy.

Część pierwsza: „Z dziejów Kościoła w Afryce Łacińskiej (Północnej)” – wprowadza odbiorcę w niektóre istotne zagadnienia życia i działalności Kościoła Afrykańskiego, między II a VI wiekiem przed Chrystusem. Otwiera ją artykuł zatytułowany „Najstarszy łaciński dokument kościelny – analiza treści” poświęcony badaniom pierwszych, a więc chronologicznie najstarszych wzmianek źródłowych o chrześcijanach w Afryce Łacińskiej. Są one zawarte w pochodzącym ze 180 roku, niewielkim dokumencie, zatytułowanym „Acta Martyrum Scillitanorum”.

Tematyka kolejnych trzech artykułów, związana jest z najwybitniejszą postacią Kościoła Afrykańskiego, biskupem Hippony, świętym Augustynem. Pierwszy artykuł poświęcony został przygotowaniu do kapłaństwa w Afryce Rzymskiej na podstawie pism św. Augustyna. Stanowi on próbę rekonstrukcji ewentualnego procesu formacyjnego, którego uwieńczeniem byłoby dopuszczenie do święceń, a szczególnie sakry biskupiej.

Kolejny artykuł dość dokładnie opisuje przebieg elekcji kapłana Herakliusza, jako następcy św. Augustyna na stolicy biskupiej w Hipponie. Fakt ten miał miejsce jesienią 428 roku i został opisany w dokumencie znanym jako „List 213” lub „Acta Ecclesiastica”. Przybliżenie tego dokumentu jest ważne ze względu na to, iż jest on jednym z nielicznych świadectw, rzucających snop światła na przebieg elekcji biskupów w starożytnym Kościele i korygujących niektóre obiegowe wyobrażenia w tym związane.

Równie ciekawe wydają się zalecenia pastoralne św biskupa Hippony, czynione w obliczu najazdu Wandalów na Afrykę rzymską. Są one treścią następnego artykułu w części pierwszej. Dzięki nim odnajdujemy mało znane oblicze Augustyna, nie tylko myśliciela filozofa czy teologa, ale również człowieka czynu, duszpasterza zatroskanego o swoją owczarnię, stojącą wobec prawdziwego niebezpieczeństwa.

W krąg nieco innej problematyki wprowadzają nas rozważania autora nad aktualnością społecznej myśli ojców kościoła. To temat kolejnego artykułu, w którym szczególnie warto zwrócić uwagę na część, poświęconą aktualności społecznej myśli ojców Kościoła, widzianej przez wybrany pryzmat kultury. Od zamknięcia bowiem epoki ojców Kościoła – zauważa autor – minęło już ponad tysiąc lat, ale potrzeby człowieka wtedy i dziś pozostały w istocie te same. Zmieniły się rozmiary tych zagadnień, ich uwarunkowania i konkretne okoliczności życia. Istota tych spraw pozostała jednak bez zmian, dlatego myśli ojców w tej materii są aktualne również obecnie.

W ostatnim artykule części pierwszej Biskup Jan Śrutwa zapoznaje czytających z węzłowymi problemami Kościoła w Afryce Północnej po upadku panowania wandalskiego w VI wieku. Odpowiada w nim na pytania: Jak zachował się Kościół Afrykański w nowym położeniu? Jakie problemy uważał za najważniejsze do rozwiązania? Odpowiedzi zostają udzielone po przeanalizowaniu tematyki obrad synodu panafrykańskiego z 535r., treści listu tegoż synodu do papieża Jana II oraz odpowiedzi jakiej udzielono nań w Rzymie.

Wprawdzie pierwsza część niniejszego opracowania nie ukazuje pełnej panoramy życia i historii tak bogatego w tradycję i żywotność starożytnego Kościoła Afryki Rzymskiej, to jednak znacznie przybliżyło to zagadnienie i pozwala lepiej zrozumieć jego problemy.

Część druga książki, zawiera artykuły przybliżające treści, związane z prymatem biskupa Rzymu i została zatytułowana „Wokół sprawy prymatu rzymskiego”. W takim brzmieniu temat może zainteresować nie tylko historyków Kościoła czy patrologów, ale również badaczy teologii dogmatycznej, fundamentalnej jak i ekumenistów.

Rozpoczyna ją artykuł zatytułowany „Rozłam pomiędzy chrześcijańskim Wschodem a Zachodem oraz próby jego przezwyciężenia w starożytności i średniowieczu”.

Autor z wielkim znanstwem analizuje w nim proces likwidacji pierwszej większej schizmy pomiędzy wschodnim a zachodnim chrześcijaństwem to jest schizmy patriarchy Akacjusza (lata trwania 484-518). Sposób dojścia do pojednania, prezentuje się jako wręcz wzorcowy model budowania jedności, także w dzisiejszym Kościele. W tym miejscu warto zauważyć, że w suplementie, następującym po drugim rozdziale książki, znajdujemy tekst omawiający historię powstania i treść słynnej, a ciągle mało znanej „Reguły wiary papieża Hormizdasa” z roku 515. To właśnie ten dokument przyczynił się do likwidacji schizmy akacjańskiej. Druga część tego artykułu, ukazuje w sposób syntetyczny średniowieczne próby przezwyciężenia wielkiej schizmy z roku 1054, przybliżając ich kontekst, warunki powo-

dzenia i niepowodzenia, zbliżając czytelnika aż do czasów zawarcia Unii Brzeskiej w 1596 roku. W zakończeniu artykułu autor umieszcza informacje o Kościele na Rusi i jego odniesieniach do Rzymu.

Szczególnie interesujący wydaje się kolejny artykuł części drugiej, traktujący o ewangelii św. Mateusza 16,16-19 jako argumentcie papieża Stefana I na rzecz prymatu rzymskiego.

Stanowi on swoistą polemikę autora z wydaną w 1972 roku w Londynie książką wykładowcy historii Kościoła na Uniwersytecie w Cambridge, Waltera Ullmanna „A Short of the Papacy in the Middle Ages”. Na początku, wyżej wymienionej publikacji, znaleźć można stwierdzenie, iż kościół Rzymski przed rokiem 313 nie odwoływał się do Biblii w poszukiwaniu uzasadnienia dla prymatu papieskiego czynili to jedynie autorzy spoza ośrodka Rzymskiego). Idee tego typu, raz przytoczone, mają zwykle długi żywot. W celu ich zdyskwalifikowania, biskup Śrutwa omawia przykłą św Stefana Biskupa Rzymskiego w latach 254-257 i jego słynnego sporu ze św. Cyprianem, dotyczącego ważności chrztu heretyków. W swych rozważaniach autor analizuje cytaty z jego twórczości i echa ważniejszych listów papieskich, w których Stefan bardzo wyraźnie posługuje się tekstem z 16 rozdziału ewangelii św. Mateusza jako argumentem na istnienie prymatu biskupów rzymskich. Potwierdza to tezę, że również następcy św. Piotra sprzed roku 313 sięgali do tego biblijnego argumentu. Czynili to jednak w sytuacjach najwyższej konieczności. W takich szczególnych warunkach znalazł się w połowie III stulecia papież Stefan I.

O kształcie autorytetu papieskiego Rzymu (przez Rzym papieski, autor rozumie osobę każdorazowego biskupa rzymskiego oraz jego najbliższych współpracowników) traktuje kolejny artykuł części drugiej zatytułowany „Kontakty św. Augustyna z papieskim Rzymem”. Owe opisywane kontakty to kościelna współpraca biskupa Hippony z kolejno po sobie następującymi papieżami i ich najbliższym otoczeniem. Mało znaną ciekawostką, którą podaje w tym miejscu autor jest informacja, iż św. Augustyn jako kapłan i biskup nigdy nie był w Rzymie. Oznacza to, że przy wszystkich swoich możliwościach nie złożył on – jako duchowny – ani razu wizyty papieżowi. Utrzymywał jednak liczne kontakty korespondencyjne z biskupami Rzymu oraz spotykał się i rozmawiał z ich wysłannikami. Zapoznając się z treścią niniejszego artykułu poznamy katolicki rodowód św. Augustyna, jego trudności z wejściem w obowiązki kapłańskie, wynikające z faktu przyjęcia święceń biskupich za życia dotychczasowego biskupa Hippony Waleriusza, co było sprzeczne z ósmym kanonem soboru w Nicei. Stanowiło to dla Augustyna wyrzut moralny. Poznajemy, dalej, jego korespondencję z Rzymem w okresie walki z pelagianizmem. Zostaje również bliżej omówiona sprawa biskupa Antoniego z Fussali, który protegowany na biskupstwo przez Augustyna, zawiódł całkowicie jego oczekiwania. Okazał się człowiekiem chciwym na dobra materialne i łatwo zrażającym do siebie ludzi. Ukaraný przez synod z Hippony złożył skuteczną apelację do Rzymu.

Augustyn prosi wówczas wybranego papieża, Celestyna I, by biednym ludziom z Hippony Stolica Apostolska nie narzucała takiego porządku kościelnego, który jest gorszy od ich dawnego trwania w donatyźmie (s. 134). Sam zaś gotów jest zrezygnować z biskupstwa i poddać pokucie. Problem dyscyplinarny biskupa Antoniego z Fussali ukazuje całą złożoność materii apelacji do Rzymu, którą autor jeszcze wyraźniej zarysowuje na przykładzie spornej sprawy kapłana Apiariusza.

Bardzo aktualny wydaje się kolejny artykuł, opisujący przyczyny, okoliczności i przebieg podróży papieża Marcina I (649-655) na Krym. Dla współczesnego czytelnika przyzwyczajonego do licznych podróży papieża Jana Pawła II i atmosfery im towarzyszącej, pewnego rodzaju zaskoczeniem będzie zapoznanie się z dramatem jednego z jego poprzedników, siłą uprowadzonego 19 VI 653 r. z Rzymu na polecenie cesarza Konstansa II. Ta interesująca kwestia, zwykle bardzo marginalnie traktowana w ujęciach podręcznikowych, zostaje tu dokładnie zanalizowana. Poznajemy więc okoliczności uprowadzenia papieża, śledzimy proces polityczny, który mu wytoczono na tle sporów monotelekich, widzimy wreszcie jego wygnanie na Krym, gdzie też umiera 16 IX 655 r.

Ostatni artykuł drugiej części książki, poświęcony został jednemu z wielkich budowniczych Europy, apostołowi Niemiec św. Winfridowi-Bonifacemu. W tekście uwzględniono szczególnie jego związki ze Stolicą Apostolską. Omawia więc autor kolejno: praktyczne skutki przysięgi św. Winfryda-Bonifacego na wierność Stolicy Apostolskiej oraz różnorakie kontakty świętego misjonarza z kolejnymi czterema papieżami. W zakończeniu artykułu zaakcentowano bliskie związki Bonifacego ze stolicą Piotrową, mimo wielorakich ataków kierowanych zewsząd na ówczesne papieństwo.

Treścią trzeciej części niniejszego opracowania jest suplement, na który składają się:

1. Wspomniana już uprzednio „Reguła wiary papieża Hormizdasa” z 515 roku, a więc opis okoliczności jej powstania i faktycznej skuteczności w przewyciężeniu schizmy akacjańskiej.

2. Kolejne artykuły suplementu nie wiążą się bezpośrednio ze starożytnymi dziejami Kościoła. Stanowią one raczej owoc zainteresowań Biskupa Jana Śrutwy innymi obszarami historii.

Jest więc artykuł poświęcony dziejom Diecezji Pomorza Zachodniego (Diecezji Wolińskiej późniejszej Kamieńskiej) i ich związkom z metropoliami w Gnieźnie i Magdeburgu oraz bezpośredniej zależności od Stolicy Apostolskiej. Artykuł ten przenosi odbiorcę do historycznych początków obecnej Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Jego niewątpliwą zaletą jest syntetyczne i uporządkowane przedstawienie niekiedy zawikłanych początków Kościoła na terenie Pomorza Zachodniego.

W następnym artykule suplementu, autor stwarza możliwość czytającym do zapoznania się z pojęciem patriotyzmu w ujęciu księdza Hugona Kollątaja. Z powodu tak nakreślonego tematu, istotne treści artykułu koncentrują się na najważniejszych pojęciach patriotyzmu zarówno „w ujęciu” jak i „w wydaniu” Kollątaja.

Takie ujęcie problemu pozwoliło, jak czytamy w tekście, ukazać nie tylko stworzoną przezeń teorię, lecz także nawiązać do pewnych elementów praktyki życiowej. Mamy więc ogólne wprowadzenie poprzez charakterystykę epoki oświecenia i wychowania w nim narodu. Na tak naszkicowanym tle, zostają przedstawione poglądy Kołłątaja, zmierzające do wzmocnienia gospodarczego i militarnego kraju, a także poszerzenia wolności i swobód obywatelskich. Patriotyzm w ujęciu H. Kołłątaja był i pozostanie ciąglą szkołą kultury politycznej dla Polaków. Podstawowe jego tezy, jak na przykład idea łagodnej rewolucji, zrównania stanów czy nawet wzorowanie systemu społeczno-politycznego na anatomi ciała ludzkiego – mają wyraźną inspirację chrześcijańską.

Ostatni akcent suplementu to przedstawienie rysu historycznego Kościoła katolickiego na Zamojszczyźnie, rodzinnej krainie biskupa Jana Śrutwy. Artykuł w sposób chronologiczny przedstawia:

1. Sprawy kościelne na Zamojszczyźnie w Polsce przedrozbiorowej.

2. Kościół na Zamojszczyźnie – od rozbiorów po chwilę obecną, kończąc z zaprezentowaniem utworzonej 25 marca 1992 r. Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

W podsumowaniu, możemy stwierdzić, iż otrzymaliśmy książkę przybliżającą różnorodnie aspekty życia Kościoła w starożytności chrześcijańskiej – epoki dla chrześcijaństwa trudnej, choć pięknej i niezwykle owocnej. Publikacja ta nie tylko zaspakaja ciekawość poznawczą, dotyczącą życia Kościoła w starożytnej Afryce Łacińskiej czy kwestii związanych z prymatem Piotrowym, ale również, jak zauważa autor, usiłuje choć trochę rozwiać opary nieporozumień, unoszące się niekiedy nad historią chrześcijaństwa. Praca, złożona z artykułów, które ukazywały się wcześniej w różnorodnych czasopismach historycznych i teologicznych tworzą pewną całość, chociaż nie zawsze spójną.

W roku 2000 – Wielkiego Jubileuszu – publikacja ta, skłania do poznania przeszłości i prawdziwej historii chrześcijaństwa.

Ks. Dariusz Majewski